

Gdzie parkujesz?

Polacy nie rozróżniają parkingu strzeżonego od dozorowanego. Skutki niewiedzy mogą skończyć się na odmowie wypłaty odszkodowania, w przypadku kradzieży samochodu. Tymczasem aż 43% kierowców deklaruje, że często parkuje na parkingu strzeżonym. Jednocześnie 89 proc. nie rozróżnia parkingu dozorowanego od strzeżonego – wynika z sondażu przeprowadzonego wśród kierowców przez **Zakłady Usługowe „EZT” S.A.**, firmę dbającą o bezpieczeństwo na parkingach.

Tylko 2% kierowców przyznało, że zapoznało się z tablicą informacyjną na parkingu. Zdaniem specjalistów, to poważny błąd, bo niejednokrotnie zostawiamy samochód tylko w pozornie bezpiecznym miejscu, wyrzucając pieniądze w błoto.

– Zanim zdecydujemy się na zaparkowanie warto zorien-

tować się, jak zabezpieczony jest parking. Parkingi strzeżone mają obowiązek posiadania specjalnej tablicy informacyjnej i po tym je odróżnimy, od parkingów dozorowanych. Dobrze również wybrać parking, który oprócz strażnika w budce i szlabanu, ma ogrodzenie oraz ochronę poruszającą się po parkingu. Zwłaszcza, jeśli jest to parking na odludziu, mieszczący więcej niż 200 samochodów – mówi Przemysław Krawiec, dyrektor pionu usług **Zakładów Usługowych „EZT” S.A.** I dodaje: – Jeśli jeździmy drogim samochodem, warto poszukać parkingu, który jest monitorowany systemem kamer. Tego typu parkingi również oznaczone są specjalnym znakiem „Obiekt monitorowany” lub „Teren monitorowany” – mówi. **LEG**